

Krzysztof Jurecki  
Akademia Humanistyczno – Ekonomiczna  
Łódź

## **Wyzwolenie czy uwięzienie?**

### **Liberation or imprisonment?**

#### **Streszczenie**

Keymo (ur. 1984) reprezentuje fotografię z pogranicza portretu, aktu i mody, w typie m.in. Helmuta Newtona. Jest to ponowoczesny świat z zagubioną tożsamością, a nawet z jej wyzbyciem się na korzyść zatarcia granicy miejsca, czasu i często rysu indywidualnej podmiotowości (określonej twarzy, osoby), która rozplywa się i znika, pomimo że ją widzimy. Mamy bardziej do czynienia z poszczególnymi scenami czy kadrami, jak z filmów Davida Lyncha, w których postaci zmieniają się w fantomy, nakładając na nie własne projekcje myślowe. Gubimy się w nich, jak w labiryncie bez wyjścia. Pozostaje rytuał na zgłiszczach dawnego dziedzictwa, które stało się ruiną.

**Słowa kluczowe:** fotografia mody, perswazyjny erotyzm, inscenizacja, eklektyzm

Obserwując sztampę i nudę we współczesnej fotografii mody dochodzę do wniosku, że ten nowy obszar fotografii „pomiędzy” szybko uległ banalizacji z powodu braku profesjonalizmu i zakłamania, połączonego z Baudrillardowskim „simulacrum” (symulacją). Dotyczy on przede

wszystkim redaktorów odpowiedzialnych za publikowanie zdjęć, jak i schlebającym gustom fotografów i coraz częściej fotografek. W tego typu fotografii najważniejsze nie jest samo zdjęcie, nie mówiąc już o stylu czy świadomości fotografa, lecz fotografowana osoba i jej pozycja, która „otwiera wrota” do bycia czy pretendowania do miana świadomej antysztuki lub, co jest prawie niemożliwe w tym obszarze znaków, do bycia sztuką w znaczeniu np. klasycznej tzw. alternatywnej definicji Władysława Tatarkiewicza.

### **Fotografie pożądania?**<sup>1</sup>

Wiele z fotografii Keymo<sup>2</sup> (ur. 1984), absolwentki krakowskiej ASP, reprezentuje tzw. męskie spojrzenie, które pozwala dominować nad fotografowanym obiektem, zniewalać, a w efekcie wywoływać pożądanie. Inne prace wpisują się w feministyczny nurt, choć do niego nie przynależą. Tym razem opresja dotyczy mężczyzn. A fotograf/ka jest przede wszystkim wojerką cieszącą się ze zdobyczy, jaką jest uchwycona wyjątkowa chwila, niezwykła pozycja, w której powstaje erotyczne napięcie, z jakim łączy się duża ilość powstającej teraz fotografii. Ten perwersyjny aspekt twórczości podkreślał w ostatnim dziele *Étant donnés* (1969) Marcel Duchamp, czy Michelangelo Antonioni w *Powiększeniu* (1966), a znaczenie teoretyczne fotografii erotycznej nadała Susan Sontag w słynnej książce *O fotografii* (1977).

### **Zatarcie granic aż do...**

Autorka reprezentuje ponowoczesny świat z zagubioną tożsamością, a nawet z jej wyzbyciem się na korzyść zatarcia granicy miejsca, czasu i często rysu indywidualnej podmiotowości (określonej twarzy, osoby), która rozplywa się i znika, pomimo że ją widzimy. Mamy bardziej do czynienia z poszczególnymi scenami czy kadrami, jak z filmów Davida Lyncha, w których postaci zmieniają się w fantomy, nakładając na nie własne

---

<sup>1</sup> P. Chodań, *Keymo. Polityka pożądania*, W: *Keymo. Lunatykmy*, katalog, Galeria FF, Łódź 2012.

<sup>2</sup> Prawdziwe imię i nazwisko to Justyna Kędzierska-Maculo. Warto zaznaczyć, że jej twórczość doczekała się pierwszej pracy magisterskiej autorstwa Tomasz Warzyńskiego, „Keymo – fotografia cienia”, (promotor dr A. Mazur), Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu, Wydział Sztuki Mediów, 2019.

projekcje myślowe. Gubimy się w nich, jak w labiryncie bez wyjścia. Pozostaje rytuał na zgliszczach dawnego dziedzictwa, które stało się ruiną.

Poza tytułem, który określa imię, czasem nazwisko i miejsce zdarzenia, dowiadujemy się niewiele, także z obecnej ekspozycji. A granice pokazanych sytuacji i zdarzeń zacierają się i uzyskują nowe znaczenie wizualne. Ale w przyszłości, trudno wyrokować, jakiej, brak dookreślenia prezentowanych prac o jednostkowej historii kobiety, jej sytuacji i potencjalnego znaczenia, może spowodować efekt znany z prac postmodernistycznych (np. późniejszych filmów Lyncha jak *Inland Empire*), w których pastiszowanie, powtarzanie sytuacji, zacieranie granic może przejść w efekt „znaczenia bez znaczenia”, jakie osiągnęły m.in. obrazy tworzone przez Zdzisława Beksińskiego.

### **Dyptyki i ich zamglone historie**

Prace Keymo z pogranicza portretu i fotografii mody przedstawiają i diagnozują z różnych punktów widzenia figurę współczesnej kobiety, która jawi się jako fetysz służący m.in. zabawie. Kobieta jest wyzwolona z dawnych zobowiązań i uwikłań kulturowych lub, paradoksalnie, zniewolona, ale nie wiadomo dokładnie przez kogo. Z pewnością także przez fotografa ukazującego jej uwikłania społeczne i kulturowe, czasem osobiste historie, które ulegają zniekształceniu, a nawet, jak przypuszczam, zatarciu. Kto jest stwórcą, a czasami nawet oprawcą perwersyjnych, niekiedy żałobnych w nastroju sytuacji? Pamiętajmy, że dla kilku teoretyków fotografia jest sztuką żałobną, ale w tych akurat fotografiach jest wyrażona raczej ironia wobec widma śmierci.

Fotografia Keymo jest bardzo sugestywna i przypomina mi perwersyjną ekspresję w stylu Eгона Schielego – wielkiego artysty ciała, który musiał zaistnieć, aby powstała twórczość Hansa Bellmera. Jest to jednocześnie rodzaj narcystycznego fotografowania, w którym znajdziemy kilka wzajemnie uzupełniających się konwencji. Jest to trochę styl zbliżony do „lekkiego” („soft”) antyfeminizmu Helmuta Newtona. Kiedy indziej zbliża się do dokonań: Nobuyoshi Arakiego („znęcanie” się nad kobietą), ekshibicjonizmu Nan Goldin, amatorskości „prawdziwego” ujęcia Juergena Tellera. Jeszcze innym razem do surrealistki Claude Cahun, przełamującej

dominujący schemat płci. Jest to także sugestywna fotografia portretowa o charakterze fetyszu, mocno erotyczna i niezwykle silnie przesiąknięta seksualnością. Niektórych widzów może odpychać wątek sadomasochistyczny i perwersyjny. Całość wydaje się być na razie mocno eklektyczna i manieryczna, ale żyjemy w takich czasach. Czyżby była to dekadenska wersja końca pewnej epoki?

Świat współczesnej światowej mody jest przynajmniej niejednoznaczny. Czy tworzy poza nieustannym karnawalem jakieś głębsze znaczenia? Wątpię! Przekroczenie klasycznego stylu fotografii mody pozwoliło wejść Keymo, podobnie jak Newtonowi, do innego typu fotografii inscenizowanej o silnych wpływach tradycji i świadomości obrazu malarskiego. Ciekawe, że fotografie Keymo, zarówno czarno-białe, jak i kolorowe, są bardzo interesujące. Artystka korzysta w wyrafinowany sposób tylko z fotografii analogowej, nad którą trudniej jej panować i uzyskać oczekiwany efekt końcowy, który jest inny od „plastikowej” najczęściej fotografii cyfrowej. Bardzo interesujące są jej związki emocjonalne z fotografowanymi kobietami, których układy rąk są podstawowym elementem znaczeniowym obok twarzy i wyrafinowanego modelowania za pomocą światła.<sup>3</sup>

Mimo wszystko, jest to trudny do zaakceptowania „stan świadomości fotografii” opowiadający o perwersyjnym erotyzmie, który przekroczył granice mody i poszukuje swego nowego spełnienia, przedstawiający bardziej wizję Keymo niż realność bycia, widoczną w ekshibicjonizmie i tragicznej prawdy opowiadanej przez Nan Goldin, a wcześniej Dianę Arbus. Keymo ma wyjątkowy talent. Takiej fotografii, jaką tworzy od kilku lat krakowska artystka, nie ma ani w Polsce, ani na świecie. Tylko trzeba się jej uważnie przyjrzeć (niekoniecznie zaakceptować), w tej pesymistycznej i konsekwentnie „pustej” wizji hedonistycznego spełnienia.

### **W trakcie aktu twórczego...**

Zdjęcia Keymo od samego początku cechuje wyjątkowy eklektyczny i manieryczny styl, który odwołuje się do myślenia fotograficznego i malarskiego zarazem. Artystka poszukuje autentyczności aktu twórczego

<sup>3</sup> K. Jurecki, *Przekroczenia przed eksplozją*, „Exit” 2011, nr 1.

w fotografii analogowej, czulej na aspekty techniczne medium, w ramach „estetyki błędu”, skoncentrowanej na poszukiwaniu niezwyklej i trudnej do osiągnięcia w innych technikach jaskrawości barw, z ich pastelowym zestawieniem, poruszeniem scen figuralnych, aby w rezultacie końcowym wykreować świat z pogranicza rzeczywistości i fantazji.

Jak rozwinie się jej fotografia i czy pochłonie ją malarstwo? A na tytułowe pytanie każdy może odpowiedzieć sam. Według mnie nie ma jednej obowiązującej diagnozy artystycznej. Są kobiety zarówno wyzwolone, jak też zniewolone, ale także te, dla których wyzwolenie z obowiązującego status quo stało się innym rodzajem zniewolenia czy nawet upodlenia. A przykłady? Istnieją w życiu, w najnowszej twórczości...

Co mogę jeszcze dodać? Największym odkryciem artystycznym w 2010 roku była dla mnie Keymo – fotografka, która wychodząc z koncepcji zdjęć mody przekracza ustalone granice, zacierając ślady między inscenizacją, stylizacją a krytyką świata i samej reklamy, patrząc na świat z pozycji queer. Jej eklektyczne prace pokazane były w galerii Olympia w Krakowie na wystawie zbiorowej *Pink Cube*.

Minęło kilka lat. W 2019 roku inaczej patrzę już na dokonania Keymo. Zmieniły się także moje zapatrywania filozoficzne, gdyż interesuje mnie bardziej metafizyczny film Andrieja Tarkowskiego, dokument Krzysztofa Ligęzy i inscenizacje Gabrieli Morawetz, niż postfeminizm Keymo i jego aspekt krytyczny. Zmienił się również kontekst sztuki polskiej, ale jest w nim miejsce także na subwersję i ciągłe przekroczenia.

## **Bibliografia**

### **Druki zwarte**

Chodań P., *Keymo. Polityka pożądania, W: Keymo. Lunatyzy, Galeria FF, Łódź, 2012.*

### **Periodyki**

Jurecki K., *Przekroczenia przed eksplozją*, „Exit” 2011, nr 1.

### **Summary**

Keymo (born 1984) represents photography from the borderline of portrait, act and fashion, in the type of, among others Helmut Newton. It is a postmodern world with a lost identity, and even with its getting rid of in favor of blurring the border of place, time and often the outline of individual subjectivity (specific face, person) that dissolves and disappears even though we see it. We have more to do with individual scenes or frames, like from films by David Lynch, in which characters change into phantoms, imposing their own thought projections on them. We get lost in them, like in a labyrinth with no way out. There remains a ritual on the ruins of an ancient heritage that has become a ruin.

**Keywords:** fashion photography, persuasive eroticism, staging, eclecticism









